

CHEŁMSKI KURJER ILUSTROWANY**BEZPARTYJNE PISMO TYGODNIOWE****PRENUMERATA**

za 1 kwartał 2,50 zł. za 1 rok 10 zł.

Adres Redakcji i Administracji:

Chełm, ul. Lwowska 7 (nad „Pomocą”) Skrzyn. pocz. 39.

Czy nie za późno?

Ani rząd, ani Sejm nie łudzą się — że w łonie obecnego gabinetu koalicyjnego dojrzeła przesilenie, że dni jego są policzone. Przyczyną, która przesilenie to przewleka — jest szlachetne pragnienie koalicji, aby rozstanie było spokojne, aby nie odbyło się wśród objawów przewlekłego przesilenia, szkodliwego dla państwa.

Wprawdzie między koalitantami toczą się nieoficjalne rozmowy rzekomo na temat zlikwidowania tego przesilenia, to jednak nie dotyczą one właściwie „zlikwidowania przesilenia”, a zlikwidowania niepożądanego i niebezpiecznego chaosu przesileniowego.

W koluarach sejmowych mówi się niedwuznacznie o gabinecie pozaparlamentarnym, urzędniczym, mówi się nawet jako o takim, który przeprowadzi wybory do nowego sejmu.

Grono zwolenników, bowiem, przedterminowego rozwiązania sejmu powiększyło się znacznie, w obecnej chwili nie wiele brakuje do wymaganej dla uchwały o rozwiązaniu Sejmu większości. Niektórym partjom grunt pali się pod stopami i w natychmiastowym rozwiązaniu Sejmu i rozpoczęciu kampanji wyborczej widzą jedyny dla siebie ratunek, jedyny sposób utrzymania się w jakiej takiej sile na powierzchni życia politycznego.

Wniosek Z. L. N. w sprawie zmiany ordynacji wyborczej złożony w Sejmie w dniu 22 marca b. r., aczkolwiek ma bardzo wielu zwolenników, (Piast, Demokracja Chrześcijańska, Chrześcijańsko—Narodowa) to jednak jako wymagający długotrwałych rozpraw, nie doczeka się prawdopodobnie załatwienia nawet przed upływem ustawowej kadencji sejmowej.

„Rozwiązać Sejm” — najpopularniejsze dziś hasło, wobec faktów, jakie się dzieją, jest beztreściwym.

Jest bardzo wątpliwem, czy nowe wybory sprowadzą lepsze zmiany, są nawet pewne znaki ostrzegające, że rosnąca fala radykalizmu może zdolność do czynu nowego Sejmu tylko zmniejszyć, a w konsekwencji mogłoby to być podzwonem dla parlamentaryzmu polskiego.

Świadomość tego stanu rzeczy jest już w Polsce bardzo daleko posuniętą, rozwiązanie Sejmu i nowe wybory nie zmniejszą naszej niemocy parlamentarnej.

Źródła niemocy parlamentarnej oraz środków do złagodzenia jej należy szukać przede wszystkim w ordynacji wyborczej i jej zmianie.

Szeroka podstawa wyborcza, absurdalna proporcjonalność i zbyt wielka ilość członków parlamentu — te zasadnicze źródła naszej niemocy parlamentarnej muszą być usunięte przed rozwiązaniem Sejmu, czy to przedterminowym, czy też ustawowym.

Jeżeli zmiana w tym kierunku ordynacji wyborczej nastąpi przed terminem, następstwem konsekwentnym winno być *rozwiązanie się Sejmu*.

Czy jednak nie będzie to za późno?

Spółeczeństwo a urzędnicy państwowi.

Oszczędności daleko idące, które stanowią dziś konieczność państwową, srodze odbijają się na stanie urzędniczym. Opinia publiczna winna dobrze sobie uświadomić, że jest to tylko prowizorium, niezbędne, nieuniknione, ale prowizorium. Nie wolno przyzwyczajać się do myśli, że urzędnik państwowy musi być nędzarzem i że naprawa, gruntowna, b. znaczna naprawa jego położenia nie jest kwestją palącą. Położenie dzisiejszego urzędnika państwowego jest złem koniecznym, ale złem

wielkiem, które nie może trwać długo, ani tembardziej „ustalać się”, byłaby to bowiem „stabilizacja” kruchych fundamentów państwa.

W książce p. t. „Przebudowa Społeczna” pisze słusznie prof. J. Makarewicz. Wszędzie i zawsze o państwowości rozstrzyga urzędnik, a nie ustawa. Ustawa to kościec państwa, ale organy wewnętrzne, sieć naczyń krwionośnych i nerwów — to urzędnicy. Kościec może być prosty i zdrowy, a organizm mimo to wątły, słaby lub wręcz chory. Państwowość budują i rozwijają nie tyle ustawy, co urzędnicy. Nie Sejm, ten lub ów rozstrzygnie o przyszłości państwa, nie ten lub ów rząd nada kierunek rozwojowi, lecz stan urzędniczy.

O znaczeniu urzędnika w państwie nie myśli się u nas poważnie. Natomiast szerzy się o nim opinie najbardziej krzywdzące, uogólnienia niesprawiedliwe. Szarpie się jego cześć, podrywa jego autorytet. Każde nadużycie, każde łajdactwo poszczególnych jednostek chwyta się skwapliwie, jako dobry pretekst do rzucenia najcięższych oskarżeń na cały stan urzędniczy.

„Jest zawsze w społeczeństwie bardzo dużo cierpkiego krytycyzmu w stosunku do urzędników, znacznie mniej natomiast zrozumienia, że wysokim wymaganiom pilności, umiejętności, nieskazitelności i osobistej abnegacji, kierowanym pod adresem urzędników, odpowiadać winna czujność wobec ich potrzeb” — pisze dr. Mieczysław Szerer w doskonałym swem dziele „Sprawa urzędnicza w demokracji”. Autor przytacza liczne na ten temat opinie znawców praktycznych sprawy urzędniczej, między innymi dowcipne i głębokie słuszne uwagi Francuza, p. Chardon w książce „L'administration de la France”:

„Dla konkocji żołądka, po jedzeniu, urzędnictwo jest tematem do rozmów niemal równie interesującym, jak kwestja kobiet. Na sam dźwięk tego słowa tryska i rozwija się werwa biesiadników: każdy opowiada jakąś historyjkę; snobi i handlowcy,

proletariat i burżuazja, tancerki i psychologowie—wszyscy są co do tego zgodni. Dzienniki otwierają cierpkie rubryki. Sypią się skargi; petycje pokrywają się podpisami; najwięksi pisarze wysilają się, by wydzielać gorycz swoich czasów. Od Rabelaisa do Courtelinea, ileż okrutnych satyr!... A przecież każdy z tych cenzorów nie przestaje korzystać z wysiłków, z których się nasmiwa. Aby on mógł żyć, bogacić się, gonić za rozrywkami, urzędnicy musieli pracować niewesoło i bez nagrody. Dziwny odwiecie! Im bardziej się ich postępuje, tem więcej ci, którzy podlegają administracji, rozciągają z umysłu każdego dnia jej władztwo”.

Słowa te dają się całkowicie zastosować do naszej lekkomyślnej opinii o stanie urzędniczym. Do ciężkich tedy warunków materialnych, w jakich wegetuje urzędnik, dodajemy mu jeszcze krzywdę moralną.

Nic dziwnego, że od pewnego czasu odbywa się już odpływ dzielniejszych jednostek z urzędów państwowych, co napewno państwu na korzyść nie wyjdzie.

Waes.

Ze świata.

Drang nach Osten. W Gdańsku powstał związek wszech Niemców, którego hasłem jest wskrzeszenie wielkich i zjednoczonych Niemiec, obejmujących wszystkie obszary, należące ongiś do państwa niemieckiego. Do zarządu tej wywrotowej organizacji wszedł cały szereg osobistości odgrywających kierowniczą rolę w Gdańskim życiu politycznym i gospodarczym, oraz w sferach urzędniczych. Przewodniczący związku podkreślił na zebraniu, że obszary zajmowane obecnie przez państwo niemieckie, nie mogą zapewnić bytu temu narodowi, Niemcy muszą zyskać nowe obszary kolonizacyjne, przede wszystkim na Wschodzie.

Zeuropeizowanie Turcji. Rozporządzenia Kemala Paszy mające na celu zmodernizowanie, względnie zeuropeizowanie Turcji, przekreślają zupełnie tradycje starotureckie, zakorzenione od tysiąclecia w tym narodzie. Do rozporządzeń tych musi stosować się społeczeństwo, w przeciwnym bowiem razie opornym grożą surowe kary. — Opowiadają, iż jeśli Kemal Pasza idzie ulicami Angory, ludność pada przed nim na kolana,

okazując w ten sposób nie wyrazy czci dla męża „opatrznościowego”, lecz lęk przed tym, którego modernizacyjna polityka pociąga za sobą ofiary.

W stolicy Jugosławii w Białogrodzie odbędzie się najprawdopodobniej w sierpniu uroczysta koronacja króla Aleksandra. Natychmiast po koronacji zapowiedzieli swoje wizyty król włoski Wiktor Emanuel i prezydent Republiki Francuskiej Doumergue.—

Pod opiekunozę skrzydła Ligi Narodów udaje się Abd-El-Krim, prosząc w imieniu wszystkich ludów Afrykańskich o przyjęcie riffenów, jako państwa na członka Rady Ligi. W kołach zbliżonych do Ligi wywołało to wielkie zdziwienie i w związku z tem spodziewają się zaostrzenia sytuacji na wrześniowej sesji Ligi.

Zamachy bombowe w Anglii. Na uroczystym bankiecie, urządzonym z okazji święta Irlandzkiego, rzuceno z galerji zapaloną petardę na premiera Baldwina w chwili gdy powstał, ażeby wygłosić swe przemówienie. Wśród zgromadzonych powstał zrozumiały popłoch, Baldwin wyszedł cało.

W tymże dniu, w niespełna pół godziny po powyżej opisanym zamachu, nieznany sprawca rzucił z przejeżdżającego auta petardę do siedzącego właśnie w restauracji Picadilly ks. Walji. Petarda nie wyrządziła żadnej szkody.—Sprawcy w obu wypadkach zbiegli.

Ford utopił 60 milionów dolarów w bagnie sowieckim. Znany miliardier amerykański, właściciel największej fabryki automobili, podpisał umowę z Sowietami, mocą której otrzymał koncesję na budowę samochodów w Rosji i organizację fabryki, która w połowie będzie własnością Forda, a połowa własnością rządu sowieckiego.

Katolicyzm na Litwie zagrożony. Pisma ryskie podają, że Watykan zamierza osadzić na Litwie zakon O. O. Jezuitów w celu zapobiegnięcia i destrukcyjnej robocie, jaką prowadzi odłam duchowieństwa, pozostający w szeregach. Chrześcijańskiej Demokracji, działalność tej partji bowiem mocno podważa kościelną władzę Ojca św. na Litwie.

Francja odetchnęła. Projekt finansowy przyjęty. Rządowy projekt ustawy finansowej został ostatecznie przyjęty przez Izbę deputów. 300 głosami przeciwko 155.

Z walnego zebrania członków Spółdz. „ROLNIK”

(Dokończenie)

Lubelski więc „Rolnik” w okresie najcięższym, spełnił całkowicie swe zadanie wobec mieszkańców naszego powiatu, kierując się szczerem hasłem spółdzielczego działania. Jesienią 1925 r. Spółdz. „Rolnik” wydała większą ilość nawozów sztucznych, na dogodnych warunkach kredytowych—a tem samem umożliwiła wieśniakom nabycie nawozów, które dotychczas były dla nich prawie nie do zdobycia. Jak nawożenie okazało się w swych skutkach zbawiennem—widzimy z następujących cyfr: Sprowadzono 11 wagonów superfosfatu, 1 koni-czyni, 1 azotniaku, 1 soli potasowej i 1 kainitu, przyjmując przeciętną wartość 1 mtr. 14 zł. Udostępniono więc drobnym rolnikom kredyt na sumę 31 500 zł, czyli razem mtr. 2.250. Gdy przyjmujemy, że Okr. Zw. Kół Roln. sprowadził w uprzednim sezonie i rozdał 350 mtr.—to pozostanie nam nadwyżka 1900 mtr. Teoretycznie biorąc, przy średnio racjonalnem zastosowaniu nawozów—winna wykazać się produkcja zboża wyższa na terenie powiatu o 1900 mtr. Następnie sprawozdawca, p. Dyr. Prokopiak szczegółowo

przedstawił dane cyfrowe, odnoszące się do bilansów Spółdz. „Rolnik”. Bilanse te—są zupełnie zadowalniające, wskazują na coraz to większy rozrost instytucji i rokują jej świetną przyszłość, o ile oczywiście znajdzie się wśród najszerszych warstw rolniczych naszego powiatu—należyte uświadomienie, jakie niezmiernie korzyści mogą oni czerpać—gdy przystąpią na członków Spółdzielni „Rolnik” i wpłacą niewielkie zresztą udziały (25 zł—udział). Z całego sprawozdania wynika, że okres sprawozdawczy był niezmiernie ciężkim dla Zarządu, lecz potrafił on uporać się z trudnościami.

Sprawozdanie powyższe przyjęto do wiadomości i udzielono zarządowi absolutorjum. Uzupełniające wybory do Rady Nadzorczej dały następujące wyniki: Wszedł do Rady pp. Lechnicki Fel., Makowski Winc. Liszkowski Bol., Przygoda Winc., i Bocheński Stanisław.

Sledząc od samego początku pracę i rozwój Spółdzielni „Rolnik”, cieszymy się niezmiernie z wyników tej pracy, a Dyrekt. p. Prokopiakowi, który jest duszą całego przedsiębiorstwa, jak również Prezesowi p. Zycińskiemu, który bardzo intensywnie działa dla dobra Spółdzielni „Rolnik”, życzymy dalszych sukcesów w nowym okresie ich żmudnej, a tak pożytecznej pracy.

Redakcja „Ch. Kurjera Ilustr.”

KRONIKA.

Z MIASTA.

Znowu olej. Stwierdzono już nie wiedzieć, który raz, pracę nocną w olejarni Icka Montaga, Kopernika 10. Ale cóż, kiedy władza swoje, a Icek swoje. Ciekawi jesteśmy, kto w tym pojedynku zwycięży.

To już przechodził wszelkie pojęcie. Weberszpil Józef, Nadrzeczna 6, posprzeczawszy się z żoną, na „złość“ jej, chwycił swe własne 5-cio miesięczne dziecko i pastwiąc się nad niem, parokrotnie rzucał je do rynsztoku. Teraz napastwi się nad nim „trochę“ prokurator.

Wojna o mieszkanie—miała miejsce na ul. Hrubieszowskiej, a strony wojujące zowią się Korenblit Józef i Szk Froim. „Zawarcie pokoju“ nastąpi w Sądzie.

Zwykłe dzieje... Wygórowane ceny za mięso pobierali Rajchbind Hersz (Kopernika 18) i Bron Berek (Sadowa 14). Czekają ich za to może wygórowana kara.

Służąca, złodziejka. P. Gromski Andrzej (Młynarska 18), doniósł, iż służąca jego Marta Marcówna, skradła ze skrzyni 35 zł. Skrzynię otworzyła znalezionym kluczem. Epilog rozegra się w sądzie. Marcówna przyznała się do kradzieży tylko 4 zł.

Zażarty.. rowerzysta — Sznajer Szmul, (Pilichonki 83), jadąc ulicą Lubelską—wpadł na Małkę Giwerman, (Lubelska 97). Przewróciła się ona ze strachu—nie odnosząc zresztą żadnych obrażeń. Za swoją nierycerskość wobec kobiet odpowie przed sądem.

Zawsze ten policjant. Paczkowski Konst. (Kolejowa 101), skradł u p. Zabłockiego Piotra, (Obłotńska 10) z otwartego mieszkania—walizkę z bielizną, wart. 50 zł. Umykając ze zdobyczą—natknął się na policjanta—z czego oczywiście wynikła dla niego gruba nieprzyjemność—gdyż walizkę odebrano, a jego samego osadzono w areszcie.

Raniony Orzeł. Jadący ulicą Lubelską wozem, prowadzonym przez Nowosada Aleks, Franc. Orzeł (Piłsudskiego 12) skutkiem fantazji woźnicy spadł z wozu i lekko się zranił w kolano. Nowosada podano do sądu.

Miłośnik krajowych wyrobów. Bakalarz Szyja (Katowska 6) jest takim zagorzałym wyznawcą hasła „tylko wyrób krajowy“—że przez omyłkę sprzedał Hyćkowi Wład. skórę pochodzenia krajowego, jako pochodzącą z zagranicy—biorąc oczywiście wyższą cenę. Policja nie ma litości—gdyż oskarżyła go o to przed sądem.

Dobry zwyczaj—nie pożyczaj. Finkielsztajn Berek, Poczta 42, pożyczył Marji Humaniuk, palto damskie pluszowe. Gdy długi czas minął, a ta palta nie zwracała, udał się poszkodowany Berek do policji, która ujęła ją i palto zwróciła uszczęśliwionemu właścicielowi.

Z POWIATU.

Mielniki gm. Swierze. Za ryby—śmierć. W dniu 4 b. m., rolnik Stanisław Neścioruk—łowiąc ryby w Bugu—skutkiem własnej nieostrożności, wpadł do rzeki i utonął. Zwłok jego dotychczas jeszcze nie zdołano wyłowić.

Swierze. Napad, czy symulacja?—Zwolnienie wójta. Niścioruk Jan, zameldował na posterunku policji w Rejowcu, że podczas jazdy furmanką do Rejowca został napadnięty w lesie przez osobnika, którego wioził, przy czem zrabowano mu 358 zł. oddane mu przez właściciela restauracji w Chełmie Rutkowskiego na kupno wódki. Dochodzenia policyjne wykazały jednak tyle nieścisłości w zeznaniach Niścioruka, iż zachodzi podejrzenie symulacji z jego strony. Zostało bowiem stwierdzone że wypił on z jakimś osobnikiem 2 butelki wódki—lecz do Rejowca odjechał sam. Znalaziono go śpiącego w błocie, obok Wólki rejowieckiej, gdyż będąc pijanym do nieprzytomności wyrzucił wóz i spadł do rowu, gdzie zasnął. Prawdopodobnie pieniądze zgubił, a chcąc uchylić odpowiedzialność od siebie, zrobił fałszywe doniesienie o napadzie.

P. Ant. Derkacz, wójt gminy Swierze został zwolniony ze służby. Wybory nowego wójta odbędą się 26. kwietnia. b. r.

Małków, gm. Cyków.—Groźny pożar od paplerosa. Na szkodę Jana Maciucha spłonął doszczętnie dom mieszk., wszystkie zabudowania gospodarskie, cały inwentarz martwy, 2 konie, 2 krowy, 2 cielęta, 2 świnie, zboże i t. p. Ogólne straty sięgają 8000 zł. Stwierdzono, że groźny ten pożar spowodował wnuk poszkodowanego 16-to letni Jan, paląc w oborze

papierosa. W ludziach, na szczęście, ofiar nie było.

Bukowa — Zwolnienie wójta. P. Andrzej Podkościelny, wójt gm. Bukowa został zwolniony ze służby. Wybory nowego wójta odbędą się d. 28. kwietnia b. r.

Z kraju.

VI. Międzynarodowy Targ w Poznaniu. W dniu 2 maja b. r. odbędzie się uroczyste otwarcie VI. Międzynarodowego Targu w Poznaniu. Jak statystyka działalności informacyjno-handlowej wydziału zagranicznego Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego wykazuje—skierowano ogółem: ekspozycje do 23 krajów europejskich i do 17 krajów pozaeuropejskich; import zaś z 9 krajów europejskich i z 1 kraju pozaeuropejskiego. Miejski Urząd Targu Poznańskiego wydaje Urzędowy Przewodnik i Spis Wystawców Międzynarodowego Targu w Poznaniu, a jak wydać ze sprawozdania za rok 1925 impreza cała jest należycie zorganizowaną i przyczynia się nie tylko do rozwoju rodzinnego przemysłu i handlu, ale i do nawiązania łączności przemysłowej i handlowej za granicami kraju.

S. p. Romuald Mielczarski. W dniu 2 kwietnia b. r. złożono na cmentarzu Powązkowskim zwłoki ś. p. Romualda Mielczarskiego dyrektora Związku Spółdzielni Spożywców Rzplitej polskiej, pioniera i wybitnego współtwórcy ruchu spółdzielczego w Polsce.

S. p. Romualdowi Mielczarskiemu w dużej mierze należy zawdzięczać olbrzymi rozwój w Polsce spółdzielczości która z odejściem jednego z najdzielniejszych swych twórców ponosi niepowetowaną stratę.

Hrwawe demonstracje bezrobotnych. W Stryju—wskutek podburzającej akcji elementów wywrotowych przyszło w dzień 31 marca b. r. do krwawego starcia pomiędzy policją, a bezrobotnymi, skutkiem czego padło z pośród demonstrantów 7 osób zabitych i 9 rannych, oraz 3 policjantów rannych kamieniami. Między zabitymi znajdował się znany w Stryju komunista Bechor.

Pożar w warsztatach wojennej flotyli pińskiej. W ubiegłym tygodniu wybuchł o godz. 1 w nocy pożar w warsztatach wojennej flotyli w Pińsku niszcząc doszczętnie halę ma-

szynową, warsztaty mechaniczny i stolarski, magazyn warsztatowy i częściowo kotłownię. Stosunkowo znaczny procent obiektów ocalał od pożaru dzięki szybkiej i energicznej akcji ratunkowej. Ogólne straty wskutek pożaru wynoszą 300—400 tys. zł.

Dochodzenia sądowe dotychczasowe wykazują, iż pożar musiał być dziełem zamachu. Sledztwo prowadzi prokurator wojskowy z Brześcia. Częściowo dochodzenie przekazano prokuratorowi cywilnemu ze względu na udział w zamachu podejrzanych osób cywilnych.

Zjazd delegatów Polskiej Macierzy Szkolnej z terenu Poleskiego Okręgu Szkolnego odbył się dnia 28 marca b.r. w Brześciu n/Bugiem. W Zjeździe wzięło udział 52 delegatów, obradom przewodniczył Kurator

Okręgu Szkolnego Poleskiego p. K. Wolbek. Omówiono najpilniejsze potrzeby Polesia z zakresu pracy oświatowej pozaszkolnej, oraz powołano do życia Wojewódzki Zarząd P.M.S. z siedzibą w Brześciu n/B.

Referaty wygłosili p. Zygmunt Podgórski Wizytator Okręgu Szkolnego Poleskiego i p. Józef Stemler Dyrektor Zarządu Głównego P.M.S. Przewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego wybrano p. Zygmunta Podgórskiego.

P. Paweł Boucourt w Warszawie. W wywiadzie z dziennikarzami oświadczył p. Paweł Boucourt, iż przyjazd jego do Polski ma nie tylko jego przyjemność osobistą na celu, ale wiąże się też ze sprawą wejścia Polski do Ligi Narodów, która to sprawa interesuje Francję nie mniej jak Polskę.

mu, proboszczowi i dziekanowi hrubieszowskiemu, w 25 letnią rocznicę jego kapłaństwa, a 525 roczn. erekcji parafii hrubieszowskiej.

Bardzo ciekawe spostrzeżenia, co do miejscowości „Królewski kąt” podaje ten sam pracowity i sumienny autor w następnej pracy.

Twierdzi mianowicie, że miejscowość ta, położona nad Bugiem, jest „długotrwałym pomnikiem” na ziemi hrubieszowskiej po Bolesławie Chrobrym i najwymowniejszym dowodem, jak dawno już się gało tu panowanie Polski.

Dalsze ustępy „Sprawozdania” zawierają dane, dotyczące się geografii i statystyki powiatu, jak również ściśle, urzędowe dane, dotyczące się działalności Sejmiku hrubieszowskiego, od samego początku powstania Państwa Polskiego, aż do ostatniej doby, obejmujące wszystkie te dziedziny, w które wkraczał Sejmik hrubieszowski, a mianowicie, w sprawy komunikacyjne, rolnictwo, handel, przemysł, zdrowotność, szpitalnictwo, opiekę społeczną, oświatę, kulturę, bezpieczeństwo publiczne, sprawy, ogólne, gminne etc.

Publikację powyższą zamykają „statuty” o stosunku złużbowym funkcjon. Sejmiku, o opłatach specjalnych, od umów, etc.

Całość, zawierająca 120 stron druku, bogato ilustrowana, przedstawia się bardzo sympatycznie i dowodzi, iż przewodniczący Sejmiku p. Starosta Zamościk, docenia należycie swoje zadanie także pod względem informacyjno-społecznym, potrafi otoczyć należyłą opieką samorząd powiatowy i powołanie swoje traktuje poważnie, ze zrozumieniem obowiązków, jakie na nim ciąży.

Toteż z prawdziwą przyjemnością notujemy powyższe dane, a Sejmikom któreby miały zamiar iść śladem Sejmiku hrubieszowskiego i wydać podobną publikację—z całym zaufaniem możemy polecić wzorowanie się na sprawozdaniu zamieszczonym w „Przeglądzie Hrubiesz.” № 1/79 — jako przejrzystym i wyczerpującym i pod każdym względem doskonałym.

K. W.

Nadestane.

Z Cycowa.

Wiadomość podana przez miejscowy Urząd gminy, o przydziale i założeniu stacji kopulacyjnej i czyszczenia zboża w naszej gminie. Gminniacy gminy Cyców przyjmują

W sprawie rozbudowy m. Chełma.

Głosy Czytelników.

Na rozpisana przez nas ankietę—otrzymaliśmy artykuł, który poniżej zamieszczamy—i prosimy o dalsze głosy osób pośrednio, czy też bezpośrednio w sprawie tej zainteresowanych.

W poruszonej przez Szan. Red. sprawie projektowanej rozbudowy Chełma, kosztem terenów folw. Starostwa—niech mi wolno będzie, jako kolejarzowi też zabrać głos.

Godząc się w zasadzie z wywodami Szan. Pana, który pierwszy wypowiedział się w № 10 „Kurjera Chełmskiego”—nie mogę jednak pominać milczeniem kwestji bardzo ważnej, bo dotyczącej się urządzenia kolonii kolejowej—z kwestją rozbudowy pozostającą w ścisłym bardzo związku. Z chwilą bowiem pozyskania terenów pod rozbudowę—przynajmniej jakichś 300—400 rodzin kolejarzy natychmiast zawiąże spółdzielnię budowlaną i rozpocznie się budować. Każdy, kto tylko mieszka w Chełmie, łatwo zrozumie, jakim to dobrodziejstwem byłoby dla pracowników kolejowych, gdyby mogli posiadać własne domki z ogródkiem położone niedaleko od stacji kolejowej—zamiast, jak to dziś się dzieje, gnieździć się w rozmaitych bardzo często odległych punktach miasta, wśród złych warunków higienicznych, w ciasnocie i niewygodach. A tego Szan. autor pierwszego „głosu” nie brał całkowicie pod uwagę. Dlatego, my kolejarze jaknajusilniej będziemy się domagać, aby miasto uzyskało od Rządu przedmiotowe

tereny—i w tych usiłowaniach tak długo nie ustaniemy—dopóki słuszne nasze żądania nie zostaną uwzględnione. Nie zabieram zupełnie głosu w sprawach ogólnie się rozbudowy miasta dotyczących, bo to nie do mnie należy i sędzę, że inni bardziej powołani zdanie swe wypowiedzą—chodzi mi jedynie, aby paręset rodzin kolejarzy znalazło własny dach nad głową—a to zdaje się, winno też nieco zaważyć na szali, kiedy kwestja przydziału terenów stanie się aktualną. Dziś już jest ona jednak palącą.

Kolejarz.

Z wydawnictw.

Sprawozdanie z działalności Sejmiku Hrubieszowskiego za czas od 5 XI 1918 do 31 XII 1925.

„Przegląd Hrubieszowski” w № 1/79 zamieszcza powyższe sprawozdanie, w skromnej, lecz estetycznej szacie zewnętrznej. Sprawozdanie poprzedza wyczerpująca monografia powiatu hrubieszowskiego, pióra p. A. Szczerbowskiego, opracowana w dużej mierze na podstawie źródeł, zbieranych przez p. A. Wiatrowskiego. Tegoż autora, p. Wiatrowskiego znajdujemy w „Przeglądzie Hrubieszowskim” znakomitą pracę p.t. „Fara Hrubieszowska” poświęconą Ks. Szambelanowi M. Juścińskie-

tą wiadomość z wielkiem zadowoleniem, wyrażając p. Staroście Międzybłockiemu serdeczne podziękowanie gdyż naprawdę jest pierwszym, dobrym i wzorowym gospodarzem naszego powiatu, przyczyniając się tak dalece do podniesienia rolnictwa.

Ufamy, że p. Starosta nadal będzie dopomagał nam nad podniesieniem poziomu kultury rolnej w naszym powiecie.

Cyców, 1.IV 1926.

Gminniacy. (następują podpisy)

OGŁOSZENIE.

Urząd gminy Cyców, powiatu Chełmskiego, podaje do ogólnej wiadomości iż w dniu 19 kwietnia r. b. o godzinie 11 rano w miejscowym lokalu Urzędu Gminnego odbędzie się **przetarg publiczny na wydzierżawienie targowicy w Cycowie**, suma wywoławcza 800 zł.

Wójt gminy Cyców *A. Stopyra*

Podsekretarz *W. Szymański*

LISTY DO REDAKCJI

W № 42 z dn. 24 grudnia 1925 r. ogłoszone zostało, że ja dopuściłam się „kradzieży 105 zł. gotówką.“

Wiadomość ta była niezgodna z prawdą i rzeczywistością, a osnuta na oszczerstwie stryja mego Pawliszuka Jakuba, co w dniu 22 marca 1926 r. zostało stwierdzone na przewodzie sądowym w Sądzie Pokoju w Chełmie, gdzie zostałam zupełnie zrehabilitowana.

Oszczereca zostanie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

W imię prawdy i mając na względzie moje dobre imię uprzejmie proszę o sprostowanie wyżej wymienionej okoliczności w poczytnym piśmie Chełmskiego Kurjera Ilustrowanego.

Chełm, 3 kwietnia 1926 r.

Zofja Steć.

Dr. Ludwik Danowski

b. st. Ordynator Okręgowego Szpitala Wojsk. № 2 w Chełmie
specjalista chorób uszu, gardła i nosa.

Osiedlił się w Chełmie

przy ul. Sienkiewicza № 16.

Przyjmuje od godz. 9—12 i od 3—6

„ROLNIK“ Spół. Rol. Handlowa

w Chełmie ul. Obłńska 18 (dom po-Sejmikowy).

Na nadchodzący sezon wiosenny poleca:

Owies siewny „Rychlik“, „Sobieszyński“ oryginalny i I odsiew oraz **wszelkiego rodzaju nasiona ogrodowe i warzywne**. Sprzedajemy również na **kredyt** nawozy sztuczne jako to: Sól patasową, Superfosfat, Azotniak i Saletrę amonową.

Rolnicy kupujcie nasiona i nawozy tylko w swojej Spółdzielni i zapisujcie się na udziałowców. Udział wynosi Zł. 25.

INSTALACJE ELEKTRYCZNE,

sygnalizację, piorunochrony gospodarskie, remont i przewijanie dynamo-maszyn i wszelkich aparatów elektrycznych

wykonywa na dogodnych warunkach

M. KLEPACKI elektrotechnik

Chełm Reformacka № 8

Instalacje światła na raty.

Instalacje światła na raty.

Sklep Ogrodniczy!

A. WĘGRZYN w Chełmie, ul. Łubelska 8.

POLECA: na sezon wiosenny nasiona warzywne, pastewne i kwiatowe, o wypróbowanej sile kiełkowania po cenach **KONKURENCYJNYCH** oraz, kwiaty w doniczkach i cięte, ubieranie kłębów, balkonów, oraz przesadzanie roślin doniczkowych.

Wszelkie porady wchodzące w zakres ogrodnictwa udzielam na miejscu **BEZPŁATNIE**.

Biurowo porad

Adama Sankowskiego i Jana Mazurka

Oficerów rezerwy Wojsk Polskich

w Chełmie, ul. Lubelska № 79. „POLONJA“

Biuro załatwia wszelkie sprawy w Urzędach Wojskowych Administracyjnych, Skarbowych, Sądowych i prywatnych, na podstawie upoważnienia osoby zainteresowanej, oraz wyrabia się paszporty zagraniczne na wyjazd do Francji, Ameryki, Argentyny, Rosji i t. d.

MAGAZYN SUKIENNO-BŁAWATNY

B. GOLDFELDA CHEŁM, Lubelska 46

POLECA: sukna, korthy, wełny, jedwabie, plusz, koldry, koce, firanki, kapy, dywany, chodniki, pokrycia meblowe, oraz płótna i bawełniane towary.

Dla p.p. Wojskowych i Urzędników—ceny niższe.

Duży wybór — dogodne warunki — TANIE CENY.

Dr. med. H. Friedman

Reformacka 12 (dom p. Sokulera)
Choroby wewnętrzne i kobiece
 przyjmuje od 8-10 przed poł.
 i od 4-6 po poł.
 w Niedzielę od 4-7
 dla niezamożnych bezpłatnie.

KREM „JAGODA“ d. „POLONJA“

najlepszy środek, usuwający plegi, opaleniznę i węgry.

UDELIKATNIA CERĘ i nadaje jej młodzieńczy wygląd.

Skład główny na Rzeczypospolitą **APTEKA CENTRALNA CHEŁM, LWOWSKA 9.**

NAJTAŃSZE**OGRODZENIA ŻELAZNE**

z siatki plecionej pocynkowanej

dowolnych rozmiarów

dla ogrodów, parków, kościołów,
 cmentarzy, dworów i t. d.

wykonuje

Spółka Zarobkowa ślusarzy

„CZYN“

Chełm, ulica Sienkiewicza 17.

Przybyły różnego gatunku

Serwisy stołowe, kawowe, -porcelana czeska i krajowa, na sztuki naczynia aluminiowe, emal-jowe, szkło, maszynki do mięsa, wyżymaczki, garnitury umywalniane, oraz wszelka galanterja kuchenna i żelazna w najlepszym gatunku

DO NABYCIA U FIRMY:

J. B. MAZURKIEWICZ i J. BIAŁOWĄS

ul. LWOWSKA № 8 dom p. Nowickiego naprzeciw „POMOCY“

MAGAZYN

SUKIENNO-BŁAWATNY

M. ROZENBAUM

Chełm, ul. Lubelska 68.

Wielki wybór: Sukna, kórtów, wełny, jedwabów, pluszu, kołder, koców, firanek, kap, dywanów, chodników, pokryć meblowych oraz płótna i towarów bawełnianych.

Pierwszorząd. towar, dogodne warunki.

Najtańsze źródło wszelkiej manufaktury!

Prosimy koniecznie przeczytać!

SKŁAD PIWA

B-ci ROZEN, Chełm Piłsudskiego 3. tel. 125.

Zaopatrzony jest

w piwo najlepszych browarów krajowych
 po cenach umiarkowanych



**ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE
 NAJPRZEDNIEJSZYCH LIKIERÓW**

„FEMINA“

(„Sherry-brandy“ „Unikum“ „Prunelle“ „St. Peter“ (benedyktynka) „Alasch de Russie“ etc.)

oraz **SŁODKICH WÓDEK**

(„Pomarańczowa“ „Wiśniowa“ „Miętowa“ „Kminkowa“)

A. DAUMAN i S-ka w CHEŁMIE.

Ceny nader przystępne.

Powyższe wyroby nasze nie ustępują co do jakości wyrobom zagranicznym, od których jednak są wielokrotnie tańsze.